NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr 253 (1396) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK, 14 WRZEŚNIA 1948 R. (A) | Cena numeru 5 zł.

CKW i RADA NACZELNA PPS
zwołane na 17 i 18 września

W piątek dnia 17 września odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Nazajutrz, dnia 18 września odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej PPS.

Referat polityczny wygłosi Sekretarz Generalny PPS tow. Józef Cyrankiewicz. Referat gospodarczy — członek Komisji Politycznej CKW tow. Adam Rapacki.

W związku ze zwołaniem CKW i Rady Naczelnej, konferencja centralnego aktywu PPS wyznaczona na 14 i 15 września odbędzie się w terminie późniejszym, który zostanie osobno ogłoszony.

Delegacja Stronnictwa Ludowego u Prezydenta RP tow. B. Bieruta

Dnia 11 bm. udała się do Prezydenta R. P. tow. Bolesława Bieruta 12-osobowa delegacja władz Stronnictwa Ludowego z marszałkiem Sejmu Wł. Kowalskim, prezesem SL W. Baranowskim i sekretarzem generalnym, wicepremierem A. Korzyckim na czele.

Delegacja zapewniła Prezydenta Bieruta o nieustannym utrwalaniu pełnego i szczerego sojuszu chłopsko-robotniczego, o dalszej zdecydowanej walce z elementami wrogimi dla mas pracujących na wsi oraz prowadzeniu tej walki do pełnego zwycięstwa.

W odpowiedzi Prezydent Bierut stwierdził, że ruch ludowy i robotniczy reprezentują wspólną ideę pracy i walki o lepszą przyszłość wsi polskiej i na tle tego programu nastąpi dalsze zbliżenie między działaczami SL i aktywistami partii klasy robotniczej.

Współpracowniczki „Robotnika" ttow. red. Dąbrowska i Sochacka nagrodzone za reportaże o WZO

WROCŁAW. Pod przewodnictwem prezesa Okręgu wrocławskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy, Winnickiego, odbyło się drugie posiedzenie Sądu Konkursowego na najlepszy reportaż z Wystawy Z. O., jaki ukazał się na łamach prasy codziennej i periodycznej w lipcu br.

Sąd Konkursowy przyznał pierwszą nagrodę w wysokości 30 tys. zł tow. Krystynie Dąbrowskiej za reportaż „Jak Marcin uczył się Polski", zamieszczony w „Robotniku" nr 221.

Drugą nagrodę w wys. 20 tys. zł przyznano Halinie Martkiewiczowej za reportaż: „Na wystawie za pięć dwunasta stalowy maszt wzniósł się w górę", zamieszczony w „Dzienniku Zachodnim" dnia 7.7 br. Pięć następnych nagród po 5 tys. zł otrzymali: Zbigniew Kwiatkowski za artykuł „Wieża naszych osiągnięć", zamieszczony w „Dzienniku Polskim", Leszek Goliński za artykuł „Symbol wielkości i triumf techniki", zamieszczony w „Słowie Polskim", **tow. Danuta Sochacka za reportaż „Wystawa Ziem Odzyskanych — Wielkie przeżycie i wielka lekcja"**, Mieczysław Dernień za reportaż „Wystawa Ziem Odzyskanych", August Grodzicki za reportaż „WZO WZO WZO".

Gruntowne przygotowania przed kampanią cukrowniczą

76 cukrowni na terenie całego kraju kończy przygotowania do tegorocznej kampanii cukrowniczej. Cukrownie te zatrudnią około 90.000 ludzi. Remonty urządzeń i maszyn będą całkowicie ukończone do 1 października br.

W bieżącej kampanii uruchomione zostaną nowe cukrownie w Gryficach i Kluczowie na Pomorzu Zachodnim. Cukrownie te wyremontowane zostały własnymi środkami przemysłu cukrowniczego systemem gospodarczym.

Główna Komisja współzawodnictwa Pracy ukończyła już opracowanie regulaminu współzawodnictwa pracy, które obejmie zmniejszenie strat cukru przy produkcji, zmniejszenie ilości spalanego węgla i ilości roboczogodzin na jednostkę wyprodukowanego cukru.

300.000 berlińczyków uczciło pamięć ofiar hitleryzmu

IV rocznica oswobodzenia Pragi



Delegacje partii politycznych, Zarządu miasta st. Warszawy, St. R. N. i młodzieży złożyły w dniu wczorajszym, w czwartą rocznicę oswobodzenia Pragi, na Rondzie Waszyngtona w Warszawie liczne wieńce u stóp pomnika żołnierzy radzieckich poległych w walce o stolicę Polski. Sprawozdanie z uroczystości na str. 3. (Foto SAP).

Imponująca manifestacja pokoju w radzieckim sektorze Berlina

BERLIN (PAP). — Na tradycyjnym miejscu masowych manifestacji robotniczych w berlińskim „Lustgarten" odbyła się w niedzielę manifestacja niemieckiego Związku b. więźniów politycznych dla uczczenia pamięci ofiar hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, która zgromadziła ponad 300 tys. uczestników.

Nad centralną trybuną powiewały sztandary kilkunastu narodów europejskich, a wśród nich również i Polski, których delegaci przybyli na Kongres b. ofiar faszyzmu. Po bokach trybuny i ponad nią płonęły olbrzymie znicze. Na fasadzie Muzeum Narodowego ponad sztandarami widniał transparent z napisem: „Bojownicy antyfaszyści — bojownikom pokoju".

Na placu zgromadziły się nieprzeliczone tłumy, przybyłe ze sztandarami i transparentami ze wszystkich dzielnic miasta.

Przed oficjalnym otwarciem manifestacji na trybunę weszły delegacje zagraniczne ze sztandarami organizacji b. więźniów politycznych. Pierwsza wkroczyła delegacja radziecka, a za nią — delegacja polska z posłem Motyką na czele. Dalej szły delegacje Czechosłowacji, Jugosławii, Francji, demokratycznej Grecji, Belgii, Danii, republikańskiej Hiszpanii i t.d.

Przemówienia

Otwarcia manifestacji dokonał generalny sekretarz berlińskiego oddziału związku b. więźniów politycznych — Galinsky, który oświadczył m.inn.: „W Niemczech nie wytępiono jeszcze resztek faszyzmu. Naród niemiecki wziął na siebie ogromną winę i my, niemieccy antyfaszyści, uznajemy w pełni odpowiedzialność narodu niemieckiego za to. Dlatego też z tą samą siłą co niegdyś ślubujemy dalej walczyć o pokój".

Z kolei przemawiał przewodniczący FIAPP — Maurice Lampe, który powiedział, że demokraci narażeni są znowu na prześladowania, podczas gdy niemieckie koncerny i monopole działają zupełnie bezkarnie. Mówiąc o stosunku FIAPP do niemieckiego związku b. więźniów politycznych, Lampe oświadczył: „Musicie kontynuować walkę o przeprowadzenie denazyfikacji w całych Niemczech. Dla FIAPP nie istnieją Niemcy Wschodnie lub Zachodnie, a tylko jedne Niemcy demokratyczne".

W imieniu delegacji radzieckiej wystąpił gen. Gordiejew. Potępił on w ostrych słowach imperialistów amerykańskich, którzy weszli na drogę walki z postępem i demokracją, podobnie jak to uczynił hitleryzm. W ten sposób walka o demokrację nie jest jeszcze zakończona i w walce tej cementuje się siły całego obozu demokratycznego.

W imieniu niemieckiego Związku b. więźniów politycznych Ottomar Geschke napiętnował ostatnie rozruchy w Berlinie, widząc w nich próby odrodzenia faszyzmu w Niemczech. „Kto zdziera czerwony sztandar, symbol wolności ruchu robotniczego — oświadczył on — ten sam staje po stronie brunatnego faszyzmu i przemocy. Z tymi siłami będziemy walczyć do upadłego, aż do zwycięstwa i zapewnienia pokoju".

Pamięć tow. Nowotki przejdzie do tradycji klasy pracującej

Towarzysze walki i pracy złożyli hołd bojownikowi praw ludu

Cukrownia ciechanowska gdzie działał i pracował tow. Marceli Nowotko, pierwszy sekretarz Polskiej Partii Robotniczej została nazwana Jego imieniem. Na terenie cukrowni wszedł On do czynnej pracy politycznej, która miała stworzyć podstawy zwycięskiej walki polskiej klasy pracującej. Po zwycięstwie idei sprawiedliwości społecznej robotnicy cukrowni postanowili pracą kontynuować dalej dzieło budowy ustroju Polski Ludowej.

Niedziela 12 września była wielkim dniem dla pracowników cukrowni ciechanowskiej i mieszkańców miasta. Społeczeństwo miejscowe przy udziale przedstawicieli władz naczelnych obu partii robotniczych i Związków Zawodowych postanowiło w podniosłej uroczystości oddać hołd pamięci bojownika o sprawiedliwość społeczną, który żył i pracował na terenie powiatu ciechanowskiego.

Do zgromadzonych delegacji, z których wiele przybyło na uroczystość w strojach regionalnych, przemówił przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Jan Leszczyński witając obecnych na uroczystości przedstawicieli władz naczelnych obu partii robotniczych i miejscowego społeczeństwa.

Przemówienie tow. gen. Witolda

Tow. gen. Witold w imieniu KC PPR podkreślił w swym przemówieniu rolę jaką odegrał w życiu i powstaniu partii tow. Nowotko. Wskazał wielką drogę która prowadziła Go na czele najbardziej uświadomionej awangardy klasy pracującej. Jako współtwórca pierwszej odezwy Polskiej Partii Robotniczej odegrał On zasadniczą rolę w zwycięskiej walce polskiej klasy pracującej.

Tow. Oskar Lange o Marcelim Nowotce

Przedstawiciel CKW PPS tow. amb. Oskar Lange zwrócił uwagę w swym przemówieniu na doniosłość roli jaką odegrał tow. Nowotko w trzech etapach walki prowadzących poprzez SDKP i L, KPP oraz PPR. Tow. Lange podkreślił, że jednoczący się obecnie ruch robotniczy w Polsce powinien zachować całą tradycję walki i odrzucić wszystkie dawne błędy.

„Nowa Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej przejmie w swej walce wartościowe tradycje polskiego ruchu robotniczego — oświadczył tow. Lange. W tradycjach tych, pamięć pracy i walki tow. Nowotki zajmie zaszczytne miejsce".

Następne przemówienia wygłosili: sekretarz KCZZ tow. Gebert i tow. W Mieszkowski który razem z tow. Nowotko pracował na terenie cukrowni W prostych słowach przedstawił on doniosłość odbywającej się uroczystości, stawiając postać tow. Nowotki jako wzór do naśladowania w walce o lepsze jutro.

Po odśpiewaniu hymnów robotniczych i dekoracji krzyżami zasługi pozostałych przy życiu towarzyszy pracy tow. Nowotki z terenu cukrowni tow. gen. Witold dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej.

Przed wmurowaną na frontowej ścianie budynku fabrycznego tablicą przedefilowało w pochodzie około 7000 zebranych.

Rozmowy w sprawie Berlina

LONDYN (PAP). W niedzielę odbyła się tu konferencja członków tzw. „Stałego komitetu berlińskiego" mocarstw zachodnich z udziałem ambasadorów: Douglasa (USA) i Massigli (Francja) oraz doradcy Foreign Office — Stranga.

W sobotę przeprowadzono w Waszyngtonie rozmowę na temat rokowań berlińskich pomiędzy min. Marshallem i ambasadorem W. Brytanii — Frankseem.

Jak przewiduje agencja Reutera, w wyniku tych rozmów zostaną przesłane do Moskwy przedstawicielom Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych nowe instrukcje.

Aktywiści obu partii robotniczych pomagają budować Wspólny Dom

Druga niedziela września pod znakiem pracy łopatą

400 towarzyszy z PPS i PPR z sekretarzem CKW PPS, tow. Baranowskim i sekretarzem KW PPR, tow. Albrechtem na czele, stanęło wczoraj, w drugą niedzielę „Miesiąca Odbudowy Warszawy" — do pracy na terenie budowy Wspólnego Domu. Pracownicy CKW PPS i KC PPR oraz aktyw stołeczny obu partii robotniczych pracowali od godz. 8 do 15. Teren pracy odwiedzili m. in. min. odbudowy tow. Kaczorowski oraz grupa literatów i dziennikarzy Ameryki Południowej, która uczestniczyła we Wrocławskim Kongresie Intelektualistów.

W olbrzymim dole, z którego wyrywa się kilofami zwały gliny, pomieszały się przy pracy dzielnice. Norm nie ma, ale widzimy, że padają rekordy. Organizacja pracy jest znakomita. Trzech ludzi przypada na 1 taczkę. Pomysłowość święci sukcesy.

Padają rekordy

Sekretarz Komitetu Stołecznego PPS tow. Rosiecki, zmontował sprytne rusztowanie i taczki jego grupy wjeżdżają bezpośrednio na ciężarówki. Nic dziwnego, że ciężarówki ledwo mogą zdążyć.

— 300 taczek powinien wywieźć każdy — rzuca nam tow. Rosiecki. A gdy wyrażamy podziw dla jego sprytu, dodaje: — Pamiętajcie, że jestem technikiem drogowym. Wiele lat przepracowałem w tym charakterze w Zarządzie Miejskim.

Odchodząc zauważamy, jak tow. Rosiecki rozciera dyskretnie pęcherze, które potworzyły mu się na dłoniach.

Nie gorsze rezultaty osiąga grupa, której przewodzi tow. Ostaszewski, skarbnik Dzielnicy PPS — Grochów. W jego zespole pracujwe dyrektor ZOM — tow. Choromański.

— Na miłość boską, wolniej — wołają szoferzy. Przecież trzeba odpocząć.

Praca idzie zawzięcie. Nawet tow. Poczmański, sekretarz dzielnicy PPR — Wola, który ma zawsze coś do powiedzenia, milczy uparcie. Tylko ostrze jego łopaty miga we wrześniowym słońcu.

Towarzyszki pracują

— O, żeby codzień tak szła robota jak dzisiaj, to bardzo szybko odbudowalibyśmy Warszawę — powiada tow. Mysłowska Jadwiga, pracująca z dala od pełnych humoru grup.

Robota pali się wszystkim w rękach. Humoru też nie brak. „Towarzysze — woła jeden z dzielnych kopaczy — proszę napisać o tow. Augustynce. Ona koniecznie chce wyjść za mąż, może prasa jej to ułatwi".

Koledzy wybuchają śmiechem.

Nie doceniamy siebie

Z nad ogromnego kilofa śmieją się niebieskie oczy najmłodszego budowniczego Wspólnego Domu, gońca z CKW PPS, 14-letniego Wiesia Jankiewicza. Pracuje obok swych dorosłych kolegów, tow. Serkowskiego — generalnego pełnomocnika CKW dla akcji zbiórki na Wspólny Dom i tow. Zbigniewa Juzwy.

Wszyscy na budowie mówią, że Wiesio wyrabia tu 300 proc. normy.

Niesłabnące tempo pracy podziwiają ostatni mohikanie Zjazdu Intelektualistów, goście z Ameryki Południowej — dwaj pisarze urugwajscy Enrike Amorin i Francisco Espinola oraz dziennikarz i publicysta argentyński — Alfredo Varela. Z zainteresowaniem oglądają plany przyszłej Warszawy i z całym przekonaniem mówią, że my sami nie doceniamy siebie ani dorobku polskiej kultury.

Sprawozdanie z akcji „Miesiąca Odbudowy Warszawy" z pozostałych dzielnic stolicy — podajemy na str. 3.



Na terenie budowy Wspólnego Domu pracowano wczoraj z ogromnym zapałem. (Foto SAP).

Arabowie ostrzelali w Jerozolimie strefę Czerwonego Krzyża

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje komunikat Izraela, stwierdzający, że w nocy z soboty na niedzielę Arabowie ostrzeliwali gwałtownie szereg punktów w Jerozolimie, m. in. w pobliżu konsulatu brytyjskiego i w rejonie neutralnej strefy Czerwonego Krzyża.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera podaje oświadczenie generalnego sekretarza Ligi Arabskiej — Azzam paszy, złożone w Aleksandrii na temat utworzenia przez Ligę własnej „Armii Wyzwolenia" w Palestynie. „Armia" ta składa się zarówno z Arabów jak i awanturniczych elementów europejskich. Azzam pasza zapowiedział, że wojska Ligi Arabskiej będą stanowiły trzon armii w Palestynie „po zwycięstwie nad Żydami".

Azzam pasza oświadczył również, że Liga Arabska nie jest powołana do sprawowania politycznych rządów w Palestynie, a jedynie stanowi „ciało doradcze" w obraniu przez Arabów palestyńskich swoich władz.

Potwierdzeniem pogłosek o tarciach w łonie Ligi Arabskiej były słowa Azzam paszy, że najważniejszym obecnie zadaniem jest doprowadzenie do jedności i porozumienia wśród krajów arabskich.

Zatwierdzenie projektu ustawy o ochronie Republiki Czechosłowackiej

PRAGA (PAP). — Czechosłowacka Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o ochronie Republiki, który będzie przedłożony wkrótce Zgromadzeniu Narodowemu.

W myśl tej ustawy będzie się uważało za zdradę stanu jakikolwiek zamach na niezależność, jedność konstytucyjną oraz strukturę gospodarczą lub społeczną Republiki, próby obalenia rządu demokratyczno - ludowego oraz przeciwstawienia się siłą konstytucyjnej działalności prezydenta, lub najwyższych organów państwowych, jak również próby oderwania jakiejkolwiek części Republiki od jej całości.

Za popełnienie tych zbrodni wymierzona będzie kara śmierci lub robót przymusowych.

Zgoda Crippsa na uprzywilejowanie Niemiec Zachodnich w odbudowie

LONDYN (PAP). Dyplomatyczny korespondent tygodnika „The Poeple" donosi, że brytyjski minister skarbu, Cripps, zgodził się na żądanie Stanów Zjednoczonych, ażeby Zachodnie Niemcy otrzymały pierwszeństwo w odbudowie przemysłowej w ramach planu Marshalla. Decyzja — według tygodnika — nastąpiła w czasie niedawnej wizyty w Londynie „wędrującego ambasadora" planu Marshalla, Harrimana

Wiedeńska nagroda dla grafików polskich

WIEDEŃ. (PAP). W obecności przedstawicieli mocarstw okupacyjnych, rządu austriackiego i korpusu dyplomatycznego nastąpiło uroczyste rozdanie nagród za najlepsze plakaty na międzynarodowej wystawie plakatów w Wiedniu.

Graficy polscy odnieśli na wystawie poważny sukces. Kanclerz Austrii dr. Figl podkreślił, że Polska mimo swych zniszczeń wojennych sprawiła specjalną niespodziankę, dostarczając na wystawę szereg niezwykłej wartości plakatów. Nagrody spośród Polaków otrzymali: Tomaszewski, Lipiński, Kreczkowski, Chomicz, Śliwińska, Jakubowski, Stawiński, Bocianowski, Białostocki, Karolak, Grochowski, Kaczmarczyk, Janko, Pawlak i Swoboda

120-lecie urodzin Lwa Tołstoja

MOSKWA (PAP). W dniu 9 bm. w Moskwie i innych miastach Związku Radzieckiego rozpoczęły się uroczystości związane z 120-rocznicą urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja.

Specjalnie uroczyście obchodzona była rocznica Tołstojowska w zabytkowej posiadłości pisarza — Jasnej Polanie, całkowicie odbudowanej z barbarzyńskich zniszczeń, dokonanych przez hitlerowców. Na miejsce zniszczonej przez Niemców szkoły wiejskiej, założonej przez Tołstoja, otwarta została nowa szkoła. Rozpoczęte zostały prace nad naukowym opisem prywatnego liczącego 24.000 tomów księgozbioru wielkiego pisarza.

Program uroczystości jubileuszowych przewiduje: posiedzenia oddziałów Akademii Nauk ZSRR oraz Związku Pisarzy Radzieckich, poświęcone twórczości wielkiego pisarza, liczne odczyty, wieczory literackie i koncerty w świetlicach i klubach robotniczych. Wydawnictwa radzieckie przygotowały, w związku z jubileuszem, szereg wznowień dzieł Tołstoja oraz publikacje monograficzne o wielkim pisarzu. Ukazały się m. in. 3 kolejne tomy akademickiego 96-tomowego wydania dzieł Tołstoja, zawierające, odkryte niedawno warianty fragmentów powieści historycznej „Wojna i pokój", artykuł pt. „Czym jest sztuka" oraz korespondencja pisarza z 60-tych lat ubiegłego stulecia. Ukazała się również monografia prof. Mikołaja Gusiewa, byłego sekretarza osobistego Tołstoja pt. „Dzieje powstania Anny Kareniny".

W związku z 120-leciem urodzin Lwa Tołstoja wzrósł napływ zwiedzających do obu muzeów moskiewskich, poświęconych pamięci wielkiego pisarza. W zabytkowej posiadłości Tołstoja w Chamownikach pod Moskwą największe zainteresowanie zwiedzających budzi gabinet pisarza, w którym powstało wiele jego dzieł m. in. „Żywy trup", „Ojciec Sergiusz", „Gospodarz i robotnik" i in. Drugie muzeum zawiera literackie archiwum Tołstoja, jego rękopisy, listy i pamiętniki oraz listy wybitnych pisarzy współczesnych do Tołstoja m. in. listy Romain Rollanda, H. G. Wellsa, Bernarda Shaw i in.

Wydania dzieł Tołstoja, w okresie władzy radzieckiej, znacznie przewyższają ilość wydań do Rewolucji Październikowej. Według danych Wszechzwiązkowej Izby Wydawniczej, w okresie władzy radzieckiej, łączny nakład dzieł Tołstoja wynosi 29.770.000 egzemplarzy.

Nowemu rządowi francuskiemu nie wróży się długiego życia

Krytyką i strajkami przywitała Francja rząd Queuille

PARYŻ PAP. — Rząd Queuille oraz jego program polityczno - gospodarczy spotkał się z krytyczną oceną postępowej opinii francuskiej. Prasa lewicowa podkreśla, że program ten nie różni się w zasadzie od programu trzech poprzedzających rząd Queuille rządów Francji, które ustąpić musiały pod presją mas pracujących. Prowizoryczna większość, jaką uzyskał Queuille, zacznie maleć, jak tylko rząd zabierze się do rozwiązywania zagadnień gospodarczych, finansowych i społecznych.

„Humanite" pisze na ten temat m.in.: „Ponieważ miliarderzy amerykańscy nie chcą komunistów, trzeba było szukać porozumienia z gaullistami. Queuille uprzedził nas, że będzie uprawiać taką samę politykę, jak jego poprzednicy. Co więcej: Queuille zamierza rozszerzyć politykę upadku i zależności narodowej. W ten sposób przedłuży się okres braku stabilizacji, a powodem tego jest wyeliminowanie przedstawicieli 6 milionów wyborców francuskich. Ale wkrótce wybije godzina znalezienia rozwiązania problemu w duchu prawdziwie francuskim. Nikt nie potrafi powstrzymać ludu francuskiego przed zwycięskim zakończeniem walki"!

„Liberation" pisze: „Po uchwaleniu inwestytury pozostanie niejedna przeszkoda do pokonania. Łódź rządowa, która wypłynie na pełne morze, ma wielu wioślarzy, ale mało sterników".

„Franc Tireur" stwierdza, że Queuille zaczyna zabiegać już o względy reakcjonistów, zaś „Parisien Liberé" podkreśla, że obecny rząd nie wnosi ze sobą nic nowego.

„Combat" zauważa ze swej strony, że „deklaracja Queuille nie zdziwiła nikogo w Zgromadzeniu Narodowym, które jest przyzwyczajone od długich tygodni słyszeć te same apele do poświęceń i dyscypliny".

Prawica domaga się nowych wyborów

Dzienniki prawicowe, wskazując na trudności, stojące przed nowym rządem, widzą możliwość ich rozwiązania jedynie przez rozpisanie nowych wyborów.

„Le Monde" zaznacza, że nadal pozostaje otwarty konflikt pomiędzy różnymi kierunkami rozwiązania obecnego kryzysu francuskiego.

Skrajnie reakcyjna „Aurore" domaga się rozpisania nowych wyborów, stwierdzając, że „kraj nie ma już zaufania do obecnego Zgromadzenia Narodowego".

Skład nowego rządu

Podając wczoraj listę nowego gabinetu francuskiego opuściliśmy obsadę trzech ministerstw: ministerstwo transportu objął Pinceau (socjalista), ministerstwo floty handlowej — Colon (MRP), ministerstwo b. Kombatantów — Betoland (PRL — skrajna prawica) (a nie jak podano Maroselli), ministerstwo odbudowy Petit (Demokratyczno - Socjalistyczna Unia Oporu).

Queuille utworzył 3 sekretariaty stanu, podległe bezpośrednio jego kontroli, a to: finansów — Petsche (niezależny republikanin), budżetu —Poher (MRP) i spraw gospodarczych — Pinay (niezależny).

Ogółem w skład nowego rządu wchodzi: 8 ludowych republikanów, 8 socjalistów, 7 radykałów, 2 z Demokratyczno - Socjalistycznej Unii Oporu (UDSR), 1 przedstawiciel skrajnie prawicowej republikańskiej partii wolności (PRL) i 3 niezależnych. Powyższy rozdział stanowisk obejmuje zarówno teki ministrów, jak i sekretarzy stanu.

Nowy rząd Queuille jest dwunastym z kolei od chwili wyzwolenia Francji, a czwartym na przestrzeni ubiegłych 7 tygodni.

Strajki i demonstracje

PARYŻ (PAP). — W całej Francji trwają strajki demonstracyjne i zebrania robotników, którzy domagają się utworzenia rządu jedności demokratycznej oraz uwzględnienia postulatów świata pracy.

W strajkach biorą udział w różnych punktach Francji kolejarze, hutnicy, włókiennicy, górnicy i inni. W Tuluzie przerwali pracę niemal wszyscy robotnicy, zaś w zagłębiu górniczym Sambre zastrajkowało 40 tysięcy robotników. W wielu wypadkach policja rozbijała w sposób brutalny zebrania robotnicze, przeprowadzając aresztowania.

Od piątku po południu strajkują kolporterzy dzienników paryskich, domagając się dodatku drożyźnianego w wysokości 2,5 tysiąca franków. Z powodu braku kolporterów rozdział dzienników natrafia na poważne trudności.

Nawet „Force Ouvriere" za podwyżką płac

PARYŻ (PAP). — Według opinii paryskich kół politycznych, żywot nowego gabinetu będzie krótszy, niż początkowo przewidywano. Obok Generalnej Konfederacji Pracy (CGT), również rozłamowa Force Ouvrière wystąpiła oficjalnie z żądaniem podwyżki płac, przewyższającej propozycje, wysunięte przez premiera Queuille.

Force Ouvrière domaga się w powziętej uchwale natychmiastowego dostosowania wynagrodzeń do obecnych cen we Francji, a przede wszystkim miesięcznego dodatku w wysokości 3 tys. franków.

Osiągnięcia Polski na Ziemiach Odzyskanych

Pod takim tytułem ukazał się w paryskim, półoficjalnym dzienniku „le Monde" z 29-30 sierpnia artykuł, poświęcony Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. Autor (PM.), który był w Polsce w okresie trwania Kongresu Intelektualistów, (może nawet w nim uczestniczył) — w artykule tym poza kilku uwagami na temat samego kongresu, — zajmuje się głównie zagadnieniem odbudowy i jej wyników.

Wystawa Ziem Odzyskanych — jest bezspornie pięknym osiągnięciem i sukcesem — pisze autor, podając francuskim czytelnikom szczegóły dotyczące samego jej powstania, a więc historię 100 dni pracy i ogromnego wysiłku jej twórców.

Z prawdziwym uznaniem omawia autor samą Wystawę — opisuje główne pawilony, ze szczegółami, świadczącymi o dużym zainteresowaniu zwiedzającego. A specjalne zainteresowanie budzi— porównanie zestawienia zniszczeń i osiągnięć. I to właśnie zestawienie przemawia najsilniej do francuskiego dziennikarza. Fakt, że Ziemie Zachodnie dają około 50 procent eksportu krajowego, że ich udział w produkcji podniósł się z 1,7 procent w roku 1945 do 22,4 procent w roku 1948, że wzrasta stale wydobycie węgla.

W tym właśnie sensie Wystawa, jak stwierdza autor artykułu, obrazująca te osiągnięcia jest dowodem, że Ziemie Odzyskane lepiej pracują dla Polski i dla całego świata i bardziej są wydajne obecnie, niż wówczas, kiedy znajdowały się w granicach Rzeszy; że zostały odzyskane w celu produkcji pokojowej, dla zaspokojenia potrzeb gospodarczych i kulturalnych klasy robotniczej.

Granica pokoju — jak nazywają Polacy granicę Odra — Nysa — jest granicą wyrównującą m. inn. sztuczność oddzielenia Dolnego Śląską od Polski przed wojną. Przedwojenne położenie Dolnego Śląska nazywa autor „ekscentrycznym", cytując napis umieszczony pod odpowiednią mapą w jednym z pawilonów Wystawy: „Ślepa uliczka — w ten sposób sami Niemcy określali Śląsk".

„Jest niewątpliwe—kończy artykuł — że Polacy mogą być dumni z dzieła dokonanego w przeciągu trzech lat, od Wrocławia aż po Szczecin. Znaczna część ich pomyślności gospodarczej pochodzi i pochodzić będzie z tych terenów, które zaludnili na nowo w szybkim tempie rzemieślnikami, robotnikami i chłopami, łaknącymi pracy i pełnymi zapału, jakim zwykle odznaczają się koloniści. „Powróciliśmy na te ziemie — cytuje autor fragment artykułu wojewody śląskiego — ażeby podjąć gigantyczną pracę ich odbudowy, ponieważ prawa osiągnięte z przeszłości, jak zdajemy sobie dobrze sprawę, nie wystarczyłyby już dla usprawiedliwienia naszej tutaj obecności. Należało zatem uzupełnić te prawa za pomocą włożonej przez nas pracy".

Artykuł wykazując dużo zrozumienia dla trudności, na które napotykał nasz kraj przy „uzupełnianiu" swoich praw do tych ziem — tych praw nam nie odmawia. Wręcz przeciwnie, jak wynika z jego treści — uważa je za całkowicie naturalne. Fakt ten zaś jest tym bardziej godny uwagi, że dotyczy dziennika „le Monde", który nie lubi na ogół być szermierzem postępowych haseł.

Ale też dlatego w tym właśnie „le Monde" artykuł, który mówi o osiągnięciach naszego kraju — a więc — co jest zrozumiałe samo przez się — o osiągnięciach rządu demokracji ludowej — ma szczególną wymowę.

Świadczy bowiem o tym, że nawet prawicowe koła Zachodu nie mogą odmówić nam prawa do naszych osiągnięć, do naszej pracy. A już szczególnie po ich sprawdzeniu przez swoich przedstawicieli.

Z. A.

W Gorcach powstanie nowy rezerwat żubrów

Obecny stan pogłowia żubrów w Polsce wynosi 60 sztuk. W związku z powiększającym się stale przychówkiem u żubrów, który obecnie przeciętnie rocznie wynosi około 10 sztuk, zachodzi konieczność budowy nowego rezerwatu. Ministerstwo Leśnictwa postanowiło utworzyć go w Gorcach, w dolinie Łopusznej z przeznaczeniem wyłącznie dla żubrów linii kaukaskiej.

Wyjednano już na ten cel kredyt w wys. 2 milionów złotych, i po zbadaniu terenu przez rzeczoznawców, Ministerstwo Leśnictwa przystąpi do budowy tego rezerwatu.

GAL buduje tankowce

GDYNIA. GAL zawarł za pośrednictwem swego Oddziału w Londynie umowę o budowie 2 tankowców dla polskiej floty handlowej.

Umowa przewiduje, że jeden z dwóch tankowców ma być dostarczony GAL-owi w grudniu 1950 r., a następny w marcu 1951 r. Obydwa tankowce będą bliźniaczej budowy o pojemności 11.000 tdw. każdy, z silnikiem Diesla-Dorford mocy 4.250 KM. Silniki tego typu zdobyły sobie w Anglii duże uznanie, a na statkach polskich nie były jeszcze dotychczas stosowane.

Kto zna tych zbrodniarzy?

WROCŁAW. — Na terenie Austrii przebywa dwóch niemieckich zbrodniarzy wojennych, o których wydanie zabiegają władze polskie. Jeden z nich Józef Gabriel był szefem Arbeitsamtu w Drohobyczu i referentem dla spraw żydowskich w Gestapo. W listopadzie 1941 r. wezwał on do Arbeitsamtu wszystkich chorych i ułomnych Żydów, razem około 300 osób i kazał ich rozstrzelać. W roku 1942 Gabriel stracił w Samborze 800 Żydów.

Drugi zbrodniarz Landau, kierownik szkoły kawaleryjskiej w Drohobyczu katował robotników zatrudnionych przy budowie tej szkoły.

Wszyscy, którzy mogą złożyć zeznania w sprawie obydwu hitlerowców, proszeni są o zgłaszanie się do Sądu Okręgowego w Wałbrzychu, Rynek 6. Dochodzenie prowadzi wiceprokurator dr. Zarecki.

Wszystkie szkoły jadą na W.Z.O.

Na Konferencji przedstawicieli Min. Oświaty, Min. Komunikacji, „Orbisu" i Komisarza Rządu do spraw W. Z. O. został ustalony rozkład pociągów na W. Z. O., przeznaczonych tylko dla młodzieży szkolnej. W okręgach, w których nie przewidziano szkolnych pociągów, wycieczki będą udawały się do Wrocławia pociągami, oddanymi do dyspozycji „Orbisu".

Szkolne wycieczki organizowane w okręgach przez Kuratoria, winny być zgłaszane zawczasu w Delegaturach „Orbisu".

W kilku wierszach

Z okazji święta żołnierzy broni pancernej w ZSRR minister sił zbrojnych marszałek Bulganin wydał rozkaz dzienny. W rozkazie tym marszałek Bulganin złożył życzenia dalszego rozwoju radzieckich sił pancernych.

Agencja Reutera donosi z Duesseldorfu, że w niedzielę rozpoczął się tam doroczny kongres niemieckiej partii socjal - demokratycznej.

Z okazji Jesiennych Targów Praskich rozpoczął się Międzynarodowy Kongres Izb Przemysłowo - Handlowych, na który przybyli delegaci 15 państw, m. in. Polski.

Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant wystosował w imieniu Federacji ponowny protest w sprawie postawienia greckich przywódców związkowych przed faszystowskim trybunałem wojskowym, znanym ze swej stronniczości i okrucieństwa.

6-krotny wzrost wpłat na Fundusz Oszczędności Rolnictwa

Jak informuje biuro Głównego Pełnomocnika Rządu do Spraw Podatku Gruntowego w drugiej połowie sierpnia br. nastąpił znaczny wzrost wpłat na podatek gruntowy i wkładów oszczędnościowych na FOR.

Ilustrują to sumy wpływów z pierwszej dekady i z trzeciej dekady sierpnia. W pierwszej dekadzie wpływ na podatek gruntowy wyniósł ogółem 118.760.000 zł., a w trzeciej dekadzie — 337.564.000 zł. Wpłaty na FOR w tych dwóch dekadach wyniosły 102.760.000 zł. i 627.301.000 zł.

Jak widać wpływy na podatek gruntowy wzrosły niemal trzykrotnie, a wpływ na FOR sześciokrotnie.

Ten wybitny wzrost wpływów jest wynikiem akcji uświadamiającej, jaką podjął Związek Samopomocy Chłopskiej, który w sierpniu br. zorganizował narady gospodarcze we wszystkich województwach i powiatach kraju, poświęcone zagadnieniom podatku gruntowego, FOR i skupu zboża.

Intelektualiści Rumunii akceptują rezolucje kongresu wrocławskiego

BUKARESZT (PAP). Staraniem rumuńskiego ministerstwa kultury, odbyło się w Bukareszcie wielkie zebranie intelektualistów, na którym delegaci rumuńscy na kongres wrocławski, omówili wyniki obrad, dzieląc się również swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Na zebraniu, które zgromadziło kilka tysięcy osób, obecni byli również członkowie prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, przedstawiciele rządu z premierem Grozą na czele, reprezentanci wojska, organizacji społecznych, partii politycznych, prasy, a w pierwszym rzędzie rumuńskiego świata naukowego i artystycznego.

Po wygłoszeniu przez uczestników kongresu referatów, zebrani uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że intelektualiści rumuńscy przyłączają się do postanowień kongresu wrocławskiego.

PARYŻ (PAP). Przewodniczący delegacji Hiszpanii Republikańskiej na wrocławskim kongresie intelektualistów, dr Giral, zwołał po powrocie do stolicy Francji konferencję prasową, na której podkreślił przychylne stanowisko uczestników kongresu do sprawy Hiszpanii Republikańskiej.

110 kg zboża konsumcyjnego za 100 kg ziarna siewnego

W ramach pomocy drobnym rolnikom, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych obniżyło cenę wymienną nasion siewnych o 20 proc. tak, że równa się ona obecnie 110 kg zboża konsumcyjnego za 100 kg zboża siewnego.

Rolnicy, pragnący wymienić ziarno, powinni przedłożyć odpowiednie zaświadczenia Związku Samopomocy Chłopskiej, stwierdzające stan ich rolniczego posiadania.

Pierwszeństwo w korzystaniu z wymiany mają drobni rolnicy województw: olsztyńskiego, szczecińskiego, krakowskiego, kieleckiego, białostockiego i warszawskiego oraz „powiatów przyczółkowych".

Prace przeciwpowodziowe w trzydniówkach junaków „SP"

POZNAŃ. — W ramach trzydniówek w powiecie ostrowskim junacy „Służby Polsce" wykonali szereg prac melioracyjnych. Hufiec gminy Odolanów brał udział w pracach regulacyjnych rzeki Barycz, grożącej rok rocznie wylewami w porze wiosennej i jesiennej. Junacy „S. P." przekopali dotychczas blisko 500 mtr. sześć. ziemi, sypiąc jednocześnie wał nadbrzeżny.

W gromadzie Granowiec rozbudowano 200 m. b. rowu odpływowego, a w Sieroszewicach oczyszczono na odcinku 1 km, rzeczkę Olbek. W szkole rolniczej w Górzycach Wielkich oczyszczono gruntownie staw rybny.

Na terenie miasta Żerkowa pracowało 8 turnusów. Junacy zatrudnieni byli przy budowie nowej szosy w Podlesiu oraz przy budowie ulicy przed gmachem pocztowym w samym Żerkowie.

Drugie i czwarte miejsce zajęli polscy siatkarze w Sofii

SOFIA. W ostatnim dniu rozgrywanych w Sofii Igrzysk Bałkańskich w siatkówce drużyn żeńskich i męskich, polska drużyna męska rozegrała swoje ostatnie spotkanie z reprezentacją Triestu. Mecz wygrali Polacy w stosunku 3:0 (15:0, 15:2, 15:1). Dzięki temu zwycięstwu drużyna Polski zajęła w ogólnej klasyfikacji zespołów męskich czwarte miejsce.

Polki zakończyły swoje spotkanie w sobotę z Węgierkami, z którymi wygrały 2:0 (15:5, 15:5), dzięki czemu zajęły w ogólnej klasyfikacji drugie miejsce za Czechosłowacją.

Skonecki pokonał Catonę

Jędrzejowska uległa Erdoedi

BYDGOSZCZ. Trzydniowy międzynarodowy turniej tenisowy w Bydgoszczy z udziałem czołowych tenisistów węgierskich zakończył się w dniu dzisiejszym.

W półfinałowym deblu panów Skonecki i Bełdowski pokonali Piątka i Stefańskiego 6:4, 7:5. Para Szigetti—Catona uzyskała zwycięstwo nad Prałkem i Rogowskim 6:4, 7:5.

W finale gry mieszanej para węgierska Erdoedi i Catona pokonała parę polską Jędrzejowska — Skonecki 3:6, 6:4 i 8:6.

W finale gry pojedyńczej panów Skonecki pokonał Catonę w 4 setach 4:6, 6:3, 6:4, 6:3. Nie udał się natomiast rewanż Jędrzejowskiej, którą w grze finałowej pokonała Węgierka Erdoedi 6:4, 6:1.

W ostatniej grze podwójnej panów Szigetti — Catona pokonali parę Skonecki—Bełdowski 6:3, 6:1.

Demonstracyjna rezygnacja dyrektora Funduszu ONZ pomocy dzieciom

N. JORK (PAP). Dyrektor Funduszu ONZ pomocy dzieciom Ording (Norwegia), ustąpił ze swego stanowiska.

W liście skierowanym do generalnego sekretarza ONZ, Ording stwierdza, że decyzja Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ w sprawie ograniczenia pomocy dla dzieci do końca br., jest równoznaczna z wystawieniem dzieci, potrzebujących pomocy, na jak największą nędzę i cierpienia.

Zatwierdzenie składu rządu koreańskiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS komunikuje z Phoeng Yang, że Zgromadzenie Ludowe Korei jednogłośnie zatwierdziło skład rządu koreańskiego, na czele którego stoi Kin Ir Sen (partia robotnicza północnej Korei).

Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie program rządowy, ogłoszony przez premiera Kin Ir Sen — poleciło Komitetowi Ustawodawczemu opracować projekt konstytucji republiki koreańskiej.

Na mocy jednomyślnej decyzji Zgromadzenia postanowiono zwrócić się do rządów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego z prośbą o równoczesne wycofanie wojsk okupacyjnych z Korei. Powzięto decyzję, upoważniającą rząd do wysłania delegatów Korei na Generalne Zgromadzenie ONZ w razie rozpatrywania tam sprawy Korei.

Otwarcie konferencji w sprawie dawnych kolonii włoskich

PARYŻ (PAP). Dziś rozpoczyna się w Paryżu konferencja w sprawie b. kolonii włoskich.

W konferencji wezmą udział z ramienia ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw: wiceminister Wyszyński, minister Schuman, brytyjski sekretarz stanu —McNeil i ambasador USA w Londynie — Douglas.

Zgon wybitnego uczonego radzieckiego

MOSKWA (PAP). — W Leningradzie zmarł w 76 roku życia jeden z najwybitniejszych uczonych radzieckich — generał służby sanitarnej Michał Arinkin. Jego prace w dziedzinie hematologii (nauka o właściwościach krwi) zyskały mu sławę nie tylko w ZSRR ale i za granicą.

Prof. Arinkin był laureatem nagrody im. Stalina oraz kawalerem wielu orderów i medali radzieckich, którymi go odznaczał rząd ZSRR za zasługi położone na polu rozwoju medycyny radzieckiej.

8 lat więzienia dla nauczyciela denuncjatora

BYDGOSZCZ. Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy stanął b. nauczyciel szkoły powszechnej w Wudzyniu, pow. bydgoskiego, Stefan Waligórski, pod zarzutem zdrady narodu polskiego. Były nauczyciel-renegat otrzymał w roku 1943 obywatelstwo niemieckie i uzyskał posadę nauczyciela w niemieckiej szkole, w której wychowywał dzieci w duchu hitlerowskim.

Waligórski zadenuncjował w Gestapo Polaka Szulca, członka organizacji podziemnej. Denuncjator skazany został na 8 lat więzienia.

Rumuńscy goście w Krakowie

KRAKÓW Do Krakowa przybyła grupa przedstawicieli Towarzystwa Przyjaźni Rumuńsko - Polskiej w Bukareszcie. Wśród przybyłych znajduje się wiceprezes Towarzystwa, p. Vasilicki oraz sekretarz gen. inż. Hodosza.

Goście powitani zostali przez Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko - Rumuńskiej z kuratorem Okręgu Szkolnego Dr. Białasem na czele.

Starogard zwycięża w Konkursie Orkiestr Wojskowych

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza odbył się w Warszawie w sali „Roma" w dniach 11—12 bm. konkurs orkiestr wojskowych o mistrzostwo Wojska Polskiego. W konkursie wzięły udział zespoły orkiestrowe ze Szczecina, Warszawy, Poznania, Tarnowskich Gór, Częstochowy i Rzeszowa.

W wyniku eliminacji pierwszą nagrodę przyznano zespołowi garnizonu ze Starogardu, drugą nagrodę otrzymała orkiestra z Częstochowy, trzecią zaś zespół z Rzeszowa. Wyróżnionym zespołom wręczył nagrody prezes TPŻ tow. Matuszewski, dziękując orkiestrom za pilną pracę i osiągnięte wyniki.

We wszystkich dzielnicach Warszawy trwała w dniu wczorajszym akcja odgruzowania

Wczoraj znowu, podobnie jak ubiegłej niedzieli, warszawski świat pracy chwycił za łopaty. Apel Partii Robotniczych, które patronują akcji odgruzowania Warszawy, zmobilizował we wszystkich dzielnicach miasta setki towarzyszy. Równie ochoczo stawiła się niezawodna Wola jak i Grochów, z tą samą żywiołową energią pracowali znowu towarzysze z Pragi Centralnej, z Mokotowa, Śródmieścia, członkowie Kół PPS i PPR przy Ministerstwach i Instytucjach, tramwajarze, kolejarze, pracownicy gazowni. Pracowano w ramach akcji centralnej i w kilkudziesięciu punktach na terenie poszczególnych dzielnic. Druga niedziela „Miesiąca Odbudowy Warszawy" zakończyła się pełnym sukcesem.

UL. Marszałkowska od ul. Złotej aż po Ogród Saski już parę minut po godzinie 8 zaroiła się tłumem pracujących. Łopaty rozdano w mig. Na torach czekają podstawione wagony.

Jesteśmy w rejonie ul. Zielnej. Przybyło tu 180 pracowników Monopolu Tytoniowego. Pracują grupami po 10 osób.

W zbitej masie pracują Koła PPS i PPR ZUS-u z ul. Czerniakowskiej. Mają wprawdzie w swym składzie prawie 40% kobiet, lecz nie mniejszą niż inni wydajność pracy.

Instruktor Beton — Stalu — Włodaro jest zaskoczony wynikiem dzisiejszej niedzieli.

Pomiędzy ul. Sienną a Złotą ulokowali się pracownicy Min. Bezpieczeństwa Publicznego. Daje się tu we znaki brak wagonów.

Blisko ul. Złotej podobnie jak ub. niedzieli widzimy pracowników Zarządu Miejskiego i Przedsiębiorstw Miejskich.

Niestety Prez. Tołwiński jest nieobecny. Zdradził ul. Marszałkowską dla terenów Wspólnego Domu.

Na Zygmuntowskiej

— A kto się specjalnie wyróżnił w pracy?

Pytanie to zadajemy tow. Nowickiemu z Dzielnicy PPS Warszawa — Grochów. Tow. Nowicki zastanawia się: — Właściwie, to można by...

— Hallo, uwaga tam!

O mały włos nie najechał na nas wózek z ziemią. Przy ul. Zygmuntowskiej nie ma miejsca na pogawędki. Towarzysze z PPS i PPR ze wszystkich fabryk dzielnicy Praga Południe chwycili dziś za łopaty i kilofy. Jest „Wedel", „Szpotański" „Rygawar"; „Bacutil", Państwowe Zakłady Samochodowe, Odlewnia Żeliwa, „Perun". Urząd Pocztowy; Praskie Ośrodki Zdrowia i wiele wiele innych. Razem 300 osób. Miało przybyć 200.

Z najwyższego punktu nasypu przy moście śląskim widać jak na dłoni całą ul. Zygmuntowską aż po wykop przy dworcu wileńskim. Jeden za drugim jadą wózki wyładowane ziemią. Od strony ul. Jagiellońskiej dolatuje nas charakterystyczne brzęczenie kruszarki gruzu.

Przy dworcu kolejki dźwięczą kilofy. Zrywa się tu starą nawierzchnię. Zużyte „kocie łby" kończą swą służbę. Ich miejsce zajmie granitowa kostka.

Wojsko przy pracy

Na pl. Zwycięstwa zielenią się mundury. Wojsko, które zdobywało Warszawę, dziś daje przykład przy jej odbudowie. Przy odgruzowaniu placu Zwycięstwa pracuje Sztab Generalny W. P. z gen. Korczycem na czele.

Słońce dopieka mocno. Wielu wojskowych zdejmuje kurtki mundurowe.

Nie można już odróżnić kto generał, kto kapitan, a kto zwykły podoficer. Wszyscy pracują obok siebie ożywieni jednym tylko pragnieniem: załadować jak najwięcej gruzu na samochody.

Przy ul. Focha również pracuje wojsko: Akademia Sztabu Generalnego i Dowództwo Wojsk Lądowych. Widzimy m. in. generałów: Jaroszewicza, Berlinga, Luśniaka, Góreckiego. O godzinie 15 nastąpi „zmiana warty". Pracę rozpocznie Departament Personalny W. P. z gen. Zawadzkim na czele.

Starówka ożyła

Przez wąwozy zasypanych ulic przedzieramy się na Rynek Starego Miasta. Przyjechaliśmy już nieco za późno. Pracownicy Min. Ziem Odzyskanych rozjeżdżają się już do domów.

W południowo - wschodniej części Rynku kończy pracę grupa 82 pracowników Min. Żeglugi. Około 40 ton usuniętego gruzu mogą zapisać na swoje dobro. Kierownik grupy ob. Długoszewski jest zadowolony.

Stary woźny Ministerstwa Kaczmarczyk wyciera spocone czoło i sumiastego wąsa.

— 30 taczek to się czuje w krzyżach — rzuca nam na powitanie.

Ministerstwo Komunikacji

Ul. Okólnik jest pod specjalną opieką pracowników Min. Komunikacji, którzy wzięli sobie za punkt honoru oczyścić ją całkowicie z gruzu.

Wczoraj pracowało tu 200 osób z siedmiu departamentów. Urzędnicy Min. Komunikacji wykazali, że prawie równie dobrze potrafią władać łopatą jak piórem.

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIE AKTYWISTÓW PPS ZE SPÓŁDZIELNI „WIEDZA"

We wtorek dn. 14 bm. o godz. 15.30 w lokalu Centrali Spółdzielni Wyd. „Wiedza", ul. Daszyńskiego 18, odbędzie się zebranie przewodniczących, sekretarzy i skarbników Kół Zakładowych PPS „Wiedzy". Prosimy o obowiązkowe i punktualne przybycie.

ZEBRANIA

UWAGA KANDYDACI NA WSPÓLNY KURS SZKÓŁ WOJEWÓDZKICH PPS i PPR

Kandydaci na wspólny kurs Wojewódzkich Szkół Partyjnych PPS i PPR zgłoszą się dnia 14 bm. w lokalu Komitetu Wojewódzkiego PPR, Al. Przyjaciół 8a.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

W dniu 13 bm. o godz. 18.30 w sali konferencyjnej Dzielnicy PPS Śródmieście, przy ul. Mokotowskiej 51, odbędzie się zebranie Kół Terenowych.

W tym samym dniu o godz. 16.30 odbędzie się zebranie prelegentów Dzielnicy PPS Śródmieście.

Dnia 14 bm. o godz. 15 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Śródmieście.

DZIELNICA POŁUDNIE

W najbliższych dniach odbędą się na terenie Dzielnicy Południe następujące wspólne zebrania kół PPS i PPR:

13 bm. o godz. 17 — Polskie Zakłady Zbożowe.
14 bm. o godz. 16 — CZP Mineralnego.
14 bm. o godz. 16 — CHMat. Budowl.
14 bm. o godz. 8 — Straż Ogniowa.
14 bm. o godz. 16 — W. S. M.

DZIELNICA OCHOTA

We wtorek dnia 14 bm. o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Rozpoczęły się egzaminy wstępne na Uniwersytecie i Politechnice

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się egzaminy wstępne na Uniwersytecie i Politechnice Warszawskiej.

Dziś i jutro składają egzaminy kandydaci na 1 rok studiów Wydz. Humanistycznego oraz kandydaci na pierwszy rok medycyny. Bliższe informacje można znaleźć w dziekanatach wydziałów, ul. Krakowskie Przedmieście nr 26/28.

Dziś o godz. 8.30 rozpoczynają się także egzaminy wstępne na Politechnice Warszawskiej dla kandydatów na wydziały inżynierii i chemii. Egzaminy dla kandydatów na pozostałe wydziały rozpoczną się jutro, z wyjątkiem wydziału elektrycznego, na którym data egzaminów została ustalona na dzień 17 i 18 bm., godz. 8.30

Kandydaci na pierwszy rok studiów, którzy nie złożyli z podaniami załączników stwierdzających ich pochodzenie z warstwy robotniczo-chłopskiej lub inteligencji pracującej albo ich pracy w jednej z organizacji ideowo-wychowawczych, muszą we własnym interesie do 20 bm. przedstawić zaświadczenie Okręgowej Komisji Zw. Zaw. (w Warszawie — Rady Zw. Zaw.) albo wojewódzkich zarządów Samopomocy Chłopskiej, stwierdzające robotnicze lub chłopskie pochodzenie kandydata względnie zaświadczenie stwierdzające prace kandydata w jednej z organizacji ideowo-wychowaczych. (R)

O 30 minut za długo trwa podróż z Warszawy do Wołomina

Komunikacja kolejowa na linii Warszawa-Wileńska — Tłuszcz uległa znacznej poprawie. Niemniej jednak jest jeszcze jeden pociąg, który „psuje krew" pasażerom: jest to pociąg do Małkini odchodzący z Dw. Wileńskiego o godz. 20, z którego korzystają przeważnie mieszkańcy osiedli podstołecznych, pracujący w Warszawie i młodzież szkolna. Według rozkładu pociąg ten ma 16-minutowy postój w Zielonce, gdzie mija się z pociągiem nadchodzącym z Białegostoku. Dlaczego właśnie w Zielonce, a nie w Wołominie, dokąd z powodzeniem mógłby w ciągu 16 minut dojechać — chyba tylko PKP wiedzą.

W dodatku pociąg z Białegostoku często się spóźnia i w rezultacie zmęczeni pasażerowie wyczekują w Zielonce pół godziny, a nawet dłużej, nudzą się straszliwie w ciemnych wagonach i skracają sobie czas wymyślaniem na PKP i... łowieniem pluskiew!

Naszym zdaniem rozgoryczenie pasażerów jest zupełnie uzasadnione. Godzina czasu na przebycie 18 kilometrów, dzielących Warszawę od Wołomina, to stanowczo za dużo.

Zdaje się nam, że oba pociągi mogłyby się z powodzeniem mijać w Wołominie. Możliwe, że PKP mają jakieś przeszkody natury technicznej. Ale w takim razie, możnaby przesunąć o kilkanaście minut czas odejścia pociągu z Warszawy. Poco ludzie mają tracić czas na próżno? (Ks)

Wczoraj na Służewcu

GONITWA 1: — 1) Babilon, dżokej, Biesiawiński, 2) Arian, tot. 990, 330, 300, porz. 1560.

GONITWA 2: — 1) Widepa dżokej Stasiak, 2) Labor, tot. 960, 390, 330, porz. 1260.

GONITWA 3: — 1) Spen dżokej Biesiawiński, 2) Homel, tot. 1500, porz. 2790.

GONITWA 4: — 1) Ganey, dżokej Kusznieruk, 2) Gryka, tot. 360, 330, 390, porz. 990, trypla 23.940.

GONITWA 5: — nagroda Bałtyku. 1) Turysta, dżokej Stasiak, 2) Śmiały, tot. 360, 330, 450, porz. 1530; trypla 7470.

GONITWA 6: — 1) Bytom, dżokej Stasiak, 2) Strumień, tot. 450, 360, 330, porz. 630, trypla 570.

GONITWA 7: — 1) Hajnówka, dżokej Kuśnieruk, 2) Azalia, tot. 510, porz. 1710, trypla 1110.

GONITWA 8: — 1) Pampas dżokej Stasiak, 2) Cezar, tot. 780, 510; 690, porz. 3840, trypla 21.900.

GONITWA 9: — 1) Sinwerting, dżokej Ustinow, 2) Belkando, poj. tot. 1050, 540, 450, porz. 2280; trypla 7290.

Mieszkańcy stolicy złożyli hołd bohaterskim zdobywcom Pragi

Pomniki poległych żołnierzy zarzucono kwiatami

Wczoraj odbył się dalszy ciąg uroczystego obchodu czwartej rocznicy Wyzwolenia prawobrzeżnej Warszawy. W godzinach rannych wyruszyły z Miedzeszyna i Rembertowa sztafety młodzieżowe, które po spotkaniu w Gocławku udały się w pochodzie na Rondo Waszyngtona. Tu w obecności przedstawicieli władz miejskich, wojska i wszystkich organizacji nastąpiło złożenie wieńców ku czci żołnierzy poległych w walkach o Pragę.

Orkiestra gra marsza. Do Ronda Waszyngtona zbliżają się sztafety młodzieżowe. Idą harcerki i harcerze, junaczki i junacy Służby Polsce, maszerują uczniowie „cywilni". Wszyscy niosą transparenty z napisem: „młodzież szkolna przyjacielem żołnierza". Poczty sztandarowe ustawiają się wokół pomnika poległych bohaterów Armii Czerwonej. Rondo pokryte jest chorągwiami organizacji: ZMP, Ligi Kobiet, Tow. Przyjaciół Żołnierza, partii politycznych i wielu innych.

Zebranych wita ob. Świetlik, prezes stołecznego okręgu TPŻ. Po nim zabiera głos wiceprzewodniczący warszawskiej woj. Rady Narodowej, tow. Burchacki. „Wolność przyniosła nam na ostrzach bagnetów armia czerwona — mówi wzruszony — dziś składamy wieńce u stóp pomnika jej poległych bohaterów. Pamięć ich uczcijmy jednominutowym milczeniem".

W imieniu Wojska Polskiego zgłasza gotowość do obrony kraju kpt. Raube.

Przedstawiciel Tow. Przyjaźni Polsko - radzieckiej, ob. Dymiński, podkreśla więzy łączące dwa bratnie narody. Cele, walka z faszyzmem, z hitlerowskim okupantem, utrwaliła tę przyjaźń na wieki.

O matkach rosyjskich których synowie spoczęli w naszej ziemi — mówi członkini Ligi Kobiet, ob. Jakowlew.

Po wyczerpaniu listy mówców, Komitet Organizacyjny Obchodu postanowił wysłać depeszę do generalissimusa Stalina, marszałka Polski Żymierskiego, marszałka Rokossowskiego z podziękowaniem za wyzwolenie stolicy z rąk okupanta.

Na zakończenie uroczystości oddano hołd pamięci poległych złożeniem wieńców u stóp pomnika bohaterów radzieckich, na Rondzie, na płycie poległych żołnierzy 4-ej dywizji im. Jana Kilińskiego, przy moście Poniatowskiego oraz przed pomnikiem braterstwa Armii polskiej i radzieckiej, przy ul. Targowej. (smi).

100 miln. zł wydarto śmietnikom stolicy i woj. warszawskiego

Za niepotrzebną makulaturę szkoły otrzymają radioodbiorniki

Około 6 tys. ton odpadków użytkowych o wartości 100 miln. zł. zebrano na terenie Warszawy i województwa warszawskiego w bieżącym roku. W najbliższych dniach „Samopomoc Chłopska" rozpocznie wielką akcję zbiórkową na terenie wsi, zaś szkoły warszawskie w myśl zarządzenia Kuratorium prowadzić będą zbiórkę makulatury. Pozornie bezwartościowe, wyrzucane na śmietnik odpadki stanowią cenne surowce dla naszego przemysłu.

„Pieniądze leżą na śmietnikach" — Ten oklepany frazes nie dość jeszcze przeniknął do świadomości naszego społeczeństwa. Mało kto zdaje sobie sprawę, że zamiast wyrzucać na śmietnik puste butelki, kości i szmaty mógłby je zanieść do najbliższej składnicy odpadków i nie źle na tym zarobić. Zbiornic takich jest 14 w woj. warszawskim i 7 w stolicy przy ul. Oświęcimskiej 3, Kopińskiej 18, Mokotowskiej 42, Leszno 159, Grochowskiej 172 i Okólnik 2-4. W bieżącym roku dostarczyły one przemysłowi państwowemu 4,939 ton makulatury, 700 ton szmat papierniczych, 950 ton tłuczki szklanej, 340 ton kości, 272 tony zużytych opon samochodowych i 6 ton szczeciny. Ponadto znaczne ilości odpadków garbarskich, starych butelek, odpadków korka, odpadków celuloidowych itd.

Odpadki owe z pogardą wyrzucane śmiecie — skrzętnie zebrane i posegregowane pozwalają zaoszczędzić naszemu państwu miliony, które się wydaje na import surowców z zagranicy. Takie np. kości są artykułem wprost bezcennym. Znajdują zastosowanie przy produkcji farb drukarskich, farb klejowych, lakierów, materiałów wybuchowych, nitrogliceryny, papieru kopiowego, szmergli, papy dachowej, stearyny, taśm do maszyn do pisania i wielu innych artykułów, których brak na rynku powojennym daje się odczuwać. Obywatel korzysta więc podwójnie. Raz że zaopatrywany jest w niezbędne mu wyroby przemysłowe, drugi, że zbiornice płacą mu niezłe ceny za dostarczone odpadki. I tak cena za 1 kg. makulatury wynosi 5 zł. kości — 6 zł., tłuczki szklanej 1,8 — 3 zł., szmat 7 — 45 zł. Jeszcze większe możliwości mają szkoły, które zbierają makulaturę: Centrala Odpadków w Łodzi za każde 3000 kg makulatury daje szkole zupełnie bezpłatnie aparat radiowy o wart. kilkudziesięciu tys. zł. Sądzimy, że uczniowie szkół warszawskich zaczną na gwałt zbierać zapisane zeszyty i gazety. Bądź co bądź dobrze jest mieć w świetlicy aparat radiowy. (Ks)

Zamknięcie ul. Muranowskiej

W związku z robotami przy ul. Nowo-Marszałkowskiej została zamknięta dla ruchu kołowego ul. Muranowska na odcinku od ul. Bonifraterskiej do Zamenhoffa.

RADIO

WTOREK, 14 WRZEŚNIA

Warszawa I

6,00 Sygn. 6,15 Dzien. 7,00 Dzien. 8,20 „Anna Proletariuszka". 12,04 Dzien. 12,09 Muz. popul. 12,25 „Muzyka węgierska". 13,00 Konc. rozrywk. 13,45 Cezar Franck — II aud. z cyklu „Kompoz. tyg." 15,30 „Groch z kapustą" — aud. słowno-muz. dla dzieci. 15,50 Skrz. ogólna. 16,00 Dzien. 16,20 „Odbudowa Warszawy" — pog. 16,30 Konc. popul. ork. PR. 17,00 „Awantura w Arizonie" — słuch. 17,45 „Gramy w szachy" — aud. 18,00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych". 18,05 „Ulubione melodie". 18,45 „Jak zostałem pisarzem" — felieton. 19,00 Muz. 19,30 „Emancypantki" B. Prusa. 19,45 „Muzyka radziecka" — aud. 21,00 Dzien. 21,30 Skrz. Techn. 22,00 Muz. tan. 22,45 „Sylwetki warszawskie". 23,00 Ost. wiad. 23,10 Muz. tan. 23,30 Hymn.

Warszawa II

17,00 „Muzyka dla wszystkich". 18,20 Muz. kameralna. 18,40 Muz. popul. 19,00 Dzien. 19,30 Muz. tan. 21,00 Dzien. 21,50 Muz. tan. 22,02 Hymn.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Poniedziałek — g. 19 „Fantazy".
Wtorek — g. 19 „Fantazy".
Środa — g. 19 „Odwety".
Czwartek — g. 19 „Fantazy".
Piątek — g. 19 „Cyd".
Sobota — g. 19 „Fantazy".
Niedziela — g. 15 „Odwety", godz. 19 „Fantazy".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): nieczynny.

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 13): godz. 19 „Krwawe gody".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Powrót".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Pociąg widmo".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): g. 19 „Candida".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Seans".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 19 „Porwanie Sabinek" z J. Węgrzynem.

SALA YMCA (ul. Konopnickiej 6): od 17 bm. codziennie (z wyjątkiem czwartków) „Żabusia".

TEATR LETNI (Polna 28): godz. 19,15 „Nitouche".

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17.30 i 19.30 „O wszystkim i o niczym".

DZIŚ I JUTRO W „ROMIE" TAMARA CHANUM

Po wspaniałych sukcesach we wszystkich większych ośrodkach kulturalnych kraju, Tamara Chanum jeszcze dwukrotnie wystąpi wraz ze swym zespołem w Warszawie w dniach 14 i 15 bm. w sali „Romy". Początek koncertów o godz. 19.

Dochód z pierwszego występu artystka przeznaczyła na Odbudowę Warszawy.

Bilety nabywać można: Oddział Stołeczny Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Al. Stalina 12, godz. 9 — 16, Oddz. Wojewódzki Tow. ul. Targowa 63, godz. 9—16, Księgarnia, ul. Marszałkowska 92, godz. 9—18.

„ŻABUSIA" W SALI „YMCA"

Od 17 bm. w sali „YMCA" ul. Konopnickiej 6, odbywać się będą przedstawienia „Żabusi" Zapolskiej w reżyserii D. Damięckiego, w wykonaniu zespołu warszawskiego teatru „Rozmaitości". Francuski wdzięk tej komedii, śmiałość w stawianiu zagadnień świetnej komediopisarki Zapolskiej, wyznacza specjalne stanowisko tej komedii w teatrze.

Niepospolity talent aktorski wykonawczyni roli tytułowej, Ireny Górskiej na czele doborowego zespołu, stanie się niewątpliwie atrakcją Warszawy.

Sztuka ta grana była w innym wykonaniu w sezonie ubiegłym, ale urok tej komedii na pewno wywoła nową falę szczerego zainteresowania.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Melodia serc", godz. 13, 16,30, 21,30. Zw. Zaw. 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): od dnia 23.7 zawieszone na okres letni.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o godz. 11. Nowy program aktualności nr 43.

„PALLADIUM" (Złota 7-9): „Aleksander Matrosow". Pocz. seansów: 13, 15, 19, 21 i Zw. Zaw. o 17.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Na tropie zbrodni". Pocz. seans. 13, 15, 19, 21,30. Zw. Zaw. godz. 17.

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Czarodziejskie ziarno". Pocz. seansów: 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Bolero". Pocz. g. 13, 16, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Pygmalion". Seanse: godz. 15, 17, 19 dla Zw. Zaw., 21.

UWAGA! W kinach „Tęcza" i „Syrena" w niedziele i święta pierwszy seans o godz. 13.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8 86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 — 15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO nr I-980

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120, od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-28.

B — 62009 — Druk. Sp. Wydawn. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Wiadomości sportowe

Polska — Warszawa 11:5

Zagórskiemu nie udał się rewanż

Patora i Czortek wygrali z reprezentantami

Zamiast wyjazdu do Albanii na Igrzyska Bałkańsko - środkowoeuropejskie, które zostały chwilowo odroczone, reprezentacja Polski rozegrała propagandowo - towarzyski mecz z reprezentacją Warszawy. Pokaźny dochód z tego meczu (ponad 8 tys. widzów) zasilił kasę PZB i WOZB oraz Fundusz Odbudowy Warszawy (2 proc. od brutta). Najbardziej emocjonującą walkę stoczono w wadze średniej między Zagórskim (Warszawa) a Cebulakiem (Polska), zakończoną zasłużonym zwycięstwem młodego Pomorzanina, który najprawdopodobniej obejmie berło po Kolczyńskim.

Zawodom wczorajszym na kortach Legii towarzyszyła piękna, upalna pogoda. Udział najlepszych pięściarzy polskich z dwoma olimpijczykami na czele, ściągnął tłumy widzów, które opuszczałyby zawody z pełnią zadowolenia, gdyby nie było trzeciej rundy w walce Czortka z Krużą. Niestety „król" sędziów, Zapłatka, widocznie sam amator strug krwi na ringu, mimo oburzenia widowni nie uznał za wskazane w spotkaniu towarzyskim i propagandowym przerwać walki w momencie, kiedy obaj piórkowcy byli dosłownie zalani krwią. Kruża doznał kontuzji obu łuków brwiowych i w ostatnich minutach walczył na ślepo, gdyż krew zalewała mu oczy. Znamiennym jest, że poza publicznością nie protestował przeciwko tej antypropagandzie boksu żaden z officielów PZB. Czyżby wszyscy oni byli zasugerowani nieomylnością „króla" sędziów?

Publiczność nie chce krwi

Ob. Zapłatka był nieczuły na oburzenie widowni i tylko machał ręką, jakgdyby chciał powiedzieć: „ech, co wy się na tym znacie". Otóż zdaniem naszym publiczność, która może istotnie nie znać szczegółowo przepisów, kieruje się na szczęście zdrowym rozsądkiem. Widzowie, a wśród nich przeważająca liczba młodzieży, przychodzi i płaci ciężkie pieniądze nie po to, aby oglądać odrażające sceny jakby żywcem zaczerpnięte z rzeźni, ale chce widzieć boks, to jest szermierkę na pięści, zwłaszcza w takim meczu, propagandowo - pokazowym jakim był właśnie mecz Polska—Warszawa. Krwawa walka Czortka z Krużą nie będzie dzięki „nieomylności" ob. Zapłatki, stanowić zachęty dla młodzieży do uprawiania boksu. Aż do upływu krwi czy do ostatniego tchu mogą sobie walczyć zawodowcy, ale nie amatorzy. Trzeba wyraźnie powiedzieć ob. Zapłatce i innym może jeszcze zwolennikom „jatki" na ringu, że Warszawa, ma już dosyć krwi. Warszawa pragnie szlachetnej walki sportowej, mającej na celu podniesienie sprawności fizycznej, hartowanie woli oraz przygotowanie młodzieży dc walki z przeciwnościami życiowymi. Nie chce natomiast krwawych orgii na ringu, ani śmiertelnych wypadków. (Czyżby już zapomniano o Poznaniu?)

W wadze muszej spotkali się Patora (W) — Kargiel (P). Pierwsza runda była wyrównana. W drugiej wyraźną przewagę ma starszy i rutynowany Patora, który umiejętnie stosuje kontry. W III rundzie Patorze wychodzą wszystkie ciosy i mimo, że w ostatniej rundzie nie wytrzymał już tempa, zakończył spotkanie wysokim zwycięstwem punktowym. Z tego co Kargiel wczoraj pokazał, nie zapowiada się on na asa pięściarskiego.

Sukces Tyczyńskiego

W wadze koguciej, przeciwko staremu wydze Sobkowiakowi (W) wystawiono młodego zawodnika Tyczyńskiego (P). W I rundzie obaj unikali walki, za co otrzymali upomnienie. W II rundzie Sobkowiak rozpoczyna ataki, ale trafia na szybkiego i dobrze wczoraj usposobionego przeciwnika, który dobrze się blokuje i stosuje ładne uniki. W tej rundzie Sobkowiak klęka do 3 na deskach powalony przez przeciwnika. W III rundzie Tyczyński otrzymuje ostrzeżenie za uderzenie w tył głowy i walka kończy się wynikiem nierozstrzygniętym, co stanowi dla Tyczyńskiego duży sukces.

W wadze piórkowej stanęli przeciwko sobie Czortek (W) i Kruża (P). Walka ta była oczekiwana z dużym zainteresowaniem ze względu na Krużę, lansowanego jako najlepszego piórkowca po Antkiewiczu. Istotnie temu jeszcze młodemu pięściarzowi nie można odmówić wielu walorów pięściarskich oraz wytrzymałości. Jednakże Czortek, który nie zakończył jeszcze swojej wielkiej kariery, potrafił taktycznie dobrze rozwiązać walkę, dzięki czemu odniósł zasłużone zwycięstwo. W ostatniej rundzie Czortek otrzymał ostrzeżenie za nieczystą walkę głową, którą rozbił przeciwnikowi łuki brwiowe. I wtedy jeszcze ob. Zapłatka nie przerwał walki mimo, iż wynik jej już był przesądzony w II rundzie.

Walka w wadze lekkiej między Tomczyńskim (W) a Rademacherem (P) była mało interesująca, ponieważ obaj zawodnicy wyraźnie się oszczędzali. Przewaga Rademachera była widoczna we wszystkich rundach. Tomczyńskiemu udało się tylko kilka razy trafić przeciwnika. Zwycięstwo Rademachera było całkowicie przekonywające. W wadze półśredniej między Majewskim (W) a olimpijczykiem Chychłą (P) już w I rundzie zarysowała się znaczna przewaga Chychły. Pod koniec I rundy Majewski doznał kontuzji ręki i walka zakończyła się zwycięstwem Chychły przez t. k. o.

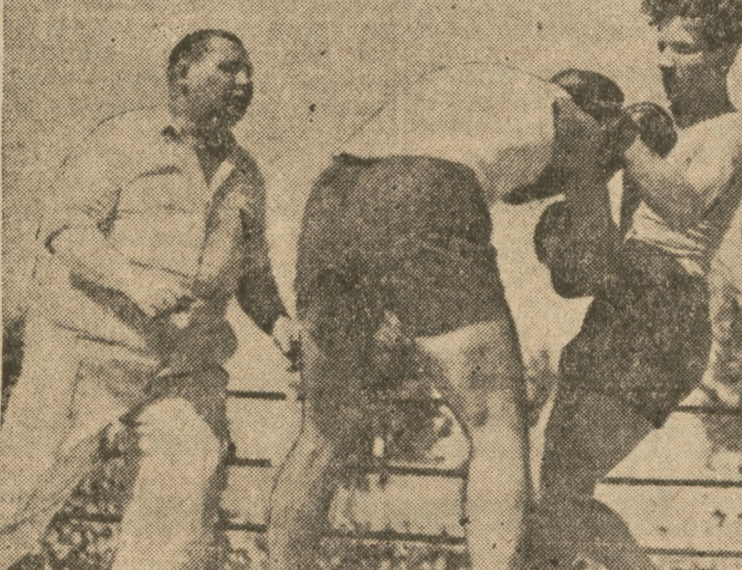
Zasłużone zwycięstwo Cebulaka

Kulminacyjnym punktem wczorajszego meczu była walka w wadze średniej między Zagórskim (W) a Cebulakiem (P). Zapowiedź tej walki wywołała dyskusję wśród amatorów boksu, którzy poczynili duże zakłady. Opinia sportowa Warszawy liczyła na zwycięstwo Zagórskiego, który miał okazję do rewanżu za przegraną z Cebulakiem przez k. o. w Łodzi. Jednakże rewanż Zagórskiemu nie udał się i Cebulak wygrał zasłużenie na punkty. Pomorzanin okazał się lepszym technikiem, szybszym, dysponującym tak samo groźnym ciosem jak Zagórski. Gdy w I rundzie Cebulakowi wyszedł suchy cios na szczękę, Zagórski usiadł na deskach do 5 i stracił zapał. W II rundzie Zagórski odzyskał zaufanie we własne siły, rozpoczął atak i również udało mu się raz celnie trafić przeciwnika w szczękę. Cios ten na Cebulaku wywarł silne wrażenie. W sumie II runda była remisowa. W III rundzie Cebulak był lepszy, częściej lokował ciosy w korpus i głowę Zagórskiego. Pod koniec obaj byli już wyczerpani. Zwycięstwo Cebulaka publiczność przyjęła oklaskami.

W wadze półciężkiej Kotkowski (W) w II rundzie pod gradem ciosów Szymury (P) poddał się. W wadze ciężkiej Archacki (W) uległ na punkty Klimeckiemu (P), który jest obecnie w dobrej formie. Archacki w pierwszych rundach znalazł się dwukrotnie na deskach.

Sędziował w ringu ob. Zapłatka, na punkty Dall, Krasucki i Piasecki.

(Ltn.)



Jedyny celny cios Zagórskiego ląduje na szczęce Cebulaka

Łódź — Kraków 1:1 (1:1)

Jubileuszowy popis piłkarzy łódzkich

ŁÓDŹ. — Rozegrany w Łodzi w ramach jubileuszu 25-lecia ŁOZPN mecz piłkarski o puchar im. Kałuży między reprezentacjami Krakowa i Łodzi zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Remisowy wynik meczu zaskoczył tym razem najbardziej optymistycznie nastrojonych zwolenników piłkarstwa łódzkiego.

Z jednej strony walczyła 11, w której każde nazwisko jest niezwykle popularne i sławne. Wystarczy wymienić takich zawodników w zespole Krakowa jak: Jurowicz, Gędłek, Parpan, bracia Jabłońscy, Bobula, Gracz, Kohut, Legutko i Mamon. Cóż tej żelaznej drużynie grodu podwawelskiego przeciwstawiła Łódź? Drużyna „miasta kominów" składała się z kilku zawodników ligowych, a resztę stanowili młodzi, mało dotąd znani piłkarze prowincjonalni.

W drużynie Krakowa tym razem nie mógł rozwinąć normalnej swej działalności atak, który trafił na zacięty opór linii defensywnych gospodarzy. Nawet Gracz mając za przeciwnika szybkiego i niezmordowanego Millera, często ginął w masie. Słabo wypadł Bobula na prawym skrzydle, a już prawie zupełnie nie istniał na boisku kryty przez doskonale grającego Włodarczyka lewoskrzydłowy Mamon. Kohutowi na środku nic się nie kleiło; poza szybkim startem nie wykazał on specjalnych do zachwytu walorów. W pomocy słabszą niż zwykle formę wykazał Parpan, który swe błędy pokrywał nieczystą grą. Bez zarzutu grali natomiast bracia Jabłońscy. Jurowicz, można bez przesady powiedzieć, przyczynił się znacznie, iż Kraków uratował jeden punkt. To samo można również powiedzieć o Komarze.

W pierwszej połowie meczu początkowo przewagę uzyskuje Kraków, który w 24 min. ze strzału Bobuli i przy pomocy Sołtyszewskiego zdobywa prowadzenie. W 37 min. Koczewski (Łódź) mija Parpana i w chwili gdy szykuje się do strzału, będąc oko w oko z Jurowiczem, bezradny Parpan rękami odciąga go od piłki. Rzut karny pewnie egzekwuje Łącz.

Po przerwie przez 30 min. stroną atakującą była jedenastka reprezentacyjna Łodzi, która wskutek impotencji strzałowej ataku nie potrafiła odzwierciedlić cyfrowo swej przewagi. Pod koniec meczu gra wyrównuje się, a przez ostatnie 15 min. jeszcze raz stara się poderwać do walki Kraków, którego ataki załamują się najczęściej na ruchliwej i twardej linii defensywnej Łodzian.

Publiczności zebrała się rekordowa ilość około 25 tys. osób.

Przed rozpoczęciem meczu odbyła się uroczystość jubileuszowa ŁOZPN. Po defiladzie wszystkich piłkarskich drużyn okręgu do zebranych przemówił prezes Konopka, a następnie odbyło się wręczenie odznak zasłużonym działaczom i piłkarzom. Uroczystość zakończyło składanie przez poszczególne okręgi w Polsce gratulacji i upominków. Na uroczystości jubileuszowe przyjechali m. in. z PZPN — gen. Bończa - Uzdowski i inż. Przeworski.

Śląsk zdeklasował Poznań zwyciężając wysoko i łatwo

Śląsk — Poznań 5:1 (3:0)

POZNAŃ. — Rozegrane na boisku „Warty" w Poznaniu spotkanie z cyklu rozgrywek o puchar J. Kałuży między reprezentacjami Poznania i Śląska, zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny Śląska w stosunku 5:1 (3:0). Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli Alszer i Cieślik — po 2 oraz Muskała — 1. Honorowy punkt dla Poznania uzyskał Smólski.

W pierwszej połowie meczu gra toczy się przy wyraźnej przewadze gospodarzy, której jednak niedysponowany strzałowo atak nie umie wykorzystać. Drużyna śląska nielicznymi lecz bardzo groźnymi wypadami zagrażała w tej części gry bramce poznańczyków, uzyskując trzy bramki w 8 i 26 min. przez Alszera oraz w 40 min. przez Muskałę. Po zmianie stron Śląsk opanował boisko, dając chwilami piękny pokaz gry. Obie bramki zdobyte przez Cieślika padły nie bez winy Tomiaka, przy czym druga niemal z połowy boiska. Jedyny punkt dla Poznania uzyskał w 36 min. Smólski z podania Skrzypniaka.

Ślązacy przewyższali swego przeciwnika zarówno technicznie jak i grą zespołową i szybkością. Na wyróżnienie zasługuje Janik w bramce, Wieczorek i Gajdzik w pomocy oraz Cieślik i Muskała w ataku. Drużyna Poznania, nieszczęśliwie zestawiona, zagrała bardzo słabo i jedynie Kaźmierczak w pomocy oraz Smólski i Polka w ataku stanęli na wysokości zadania.

Widzów ponad 8.000.

Tabela rozgrywek o puchar ś. p. Kałuży przedstawia się obecnie następująco:

1 — Kraków	8	9	25:16
2 — Śląsk	6	7	18:15
3 — Warszawa	7	7	15:13
4 — Poznań	7	6	15:25
5 — Łódź	6	5	10:14

„Lechia" (Gdańsk)-„Szombierki" 4:1 (1:0)

GDAŃSK. — Wobec 15 tys. widzów odbył się na stadionie miejskim w Gdańsku mecz piłkarski o wejście do Ligi między gdańską „Lechią" a Szombierkami". Spotkanie po niezwykle emocjonującej grze zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gdańskiej „Lechii" w stosunku 4:1 (1:0).

Do przerwy więcej z gry miała drużyna „Szombierek" lecz indolencja strzałowa napastników nie pozwoliła na zdobycie bramki. Po przerwie inicjatywę przejęła „Lechia". Zawodnicy „Szombierek" nie wytrzymali kondycyjnie.

Pierwszą bramkę zdobył w 30 minucie gry Kupcewicz. Po przerwie, w 8 minucie goście wyrównali ze strzału Reka. Następnie 2 bramki dla „Lechii" zdobywa w 15 i 27 min. Rogocz. Wynik dnia ustalił Kokot II w 35-ej min.

RADOM. Radomak — Skra (Częstochowa) 3:0 (2:0).

Reprez. Juniorów — Chełmek 7:1

KRAKÓW. Dziś rozegrano mecz piłkarski między reprezentacją juniorów Polski a A-klasową drużyną Chełmek. Mecz wygrali juniorzy w stos. 7:1 (4:0). Bramki zdobyli: Sąsiadek 3, Trampisz, Poświat, Radoń i God po jednej, dla Chełmka Zatorski.

Najprawdopodobniej w tym samym składzie reprezentacja juniorów rozegra w najbliższą sobotę w Łodzi mecz międzypaństwowy z reprezentacją juniorów Węgier.

Wybór władz WG i D. WOZPN

Pod przewodnictwem inż. Przeworskiego odbyło się w sobotę nadzwyczajne walne zebranie WOZPN. Porządek obrad przewidywał wybór nowego zarządu Wydziału Gier i dyscypliny wobec rozwiązania poprzedniego zarządu przez PZPN.

Wybory do nowego zarządu W. G. i D. dały następujące wyniki: przewodniczący — Mieczysław Szypulski, członkowie: Rutowicz, Łazałek, Kamiński, Matuszewski, Bartczak, Kosiarski, Olesiński, Berent, Musiał, Kobuz i Skawiński. Jedno miejsce zarezerwowano dla przedstawiciela ZMP.

Zamknięcie sezonu pływackiego

Na basenie W. U. K. F. przy ul. Łazienkowskiej odbyły się wczoraj zawody pływackie, które mają zamknąć sezon letni WOZP. Wczasie tych zawodów Elektryczność pobiła rekord Polski w sztafecie 10×50 m st. dow. [illegible] 20 sek.

Groch o ścianę

Przepraszam

Tak się złożyło, że palnąłem fenomenalną gaffę. Napisałem mianowicie wczoraj, że „Zachęta" otwarta jest tylko do godz. 3 i że to bardzo niedobrze i że powinno być inaczej.

To, że do godziny 3 to prawda, że bardzo niedobrze — prawda, że powinno być inaczej — również prawda, nieprawda natomiast, że to „Zachęta".

Chodziło mi bowiem nie o „Zachętę", a o Muzeum Narodowe, w stosunku do którego wszystkie zarzuty kieruję, zdejmując je jednocześnie z „Zachęty", jej pracowników i dyrektora.

Dlaczego się pomyliłem — nie będę tłumaczył, bo to nieważne. Niech się „Zachęta" nie gniewa, bo ja już nigdy nie będę.

Przynajmniej za to, bo inne pretensje niedługo będę miał.

Jeżeli natomiast chodzi o Muzeum Narodowe, będę.

Aż do skutku.

STRĄCZEK.

Niedzielne rozgrywki w boksie

Skład Śląska na mecz z Warszawą

OPOLE. W Opolu odbył się międzymiastowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacją Katowic i Opola. Zwycięstwo odnieśli katowiczanie w stosunku 12:2. Najciekawsze spotkanie odbyło się w wadze półśredniej między Sznajdrem (Katowice) i Kiszką (Opole). Po niezwykle żywej walce Sznajder zwyciężył przez k. o. w trzecim starciu.

Zawody Katowice — Opole pozwoliły kapitanowi śląskiemu OZB ustalić ostateczny skład na mecz Śląska z Warszawą, który odbędzie się 19 bm. w Warszawie. Skład przedstawia się następująco: Górawski, Grzywocz, Bazarnik, Rademacher, Sznajder, Nowara, Urbaniak, Drapała.

IKS — Zapłon 10 : 6

WROCŁAW. Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo wrocławskiego OZB między zeszłorocznym mistrzem IKS a „Zapłonem" z Jeleniej Góry, zakończył się zwycięstwem IKS-u w stosunku 10:6. „Zapłon" osłabiony był brakiem Klimeckiego.

„Gwardia" (Wrocław) — „Odra" (Nowa Sól) 11 : 5

WROCŁAW. W meczu bokserskim rozegranym we Wrocławiu między nowozorganizowanym klubem „Gwardia" (Wrocław) a „Odrą" (Nowa Sól), sensacją była wysoka porażka Symonowicza z Pawlakiem. Symonowicz był 3 razy na deskach.

Spotkanie wygrała „Gwardia" w stosunku 11:5.

Mistrzostwa klasy A okręgu warszawskiego

Marymont — Polonia IB 1:1 (0:0)

W dniu wczorajszym na boisku przy ul. Potockiej, na Żoliborzu, odbył się mecz piłki nożnej o mistrzostwo A klasy WOZPN na rok 1948 pomiędzy drużynami ZZK Polonia IB — RKS Marymont. Polonia wzmocniona była na to spotkanie graczami ligowymi — Pruskim w pomocy i Szczepańskim w ataku. Drużyna robotnicza także wystąpiła w swym najsilniejszym składzie. Licznie zgromadzona publiczność była świadkiem ciekawej gry i pełnej emocjonujących momentów. Mecz stał na dość wysokim poziomie przy minimalnej przewadze Marymontu, który był szybszy i grał bardzo ładnie. Na wyróżnienie zasługuje z Marymontu Olszewski w ataku, a w Polonii bramkarz Stępniewski oraz Wójek w pomocy.

Pierwsza połowa gry toczyła się przeważnie na boisku Polonii, która musiała się nieustannie bronić, przed napierającym przeciwnikiem. Przed utratą punktu ochroniło Polonię gubienie się Marymontu w sytuacjach podbramkowych i interwencje Stępniewskiego. Stan meczu do przerwy O:O.

Po przerwie grę rozpoczynają gospodarze sporadycznymi atakami, które wytwarzają bardzo groźne momenty pod bramką Polonii. W 5 minucie Marymont zdobywa pierwszą bramkę ze strzału Borowskiego. Teraz z kolei poloniści ruszają do ataku, starając się za wszelką cenę wyrównać. Wreszcie po faulu jednego z obrońców padła z wolnego bramka wyrównująca. Od tej chwili gra przybiera na ostrości. Obie drużyny dążą do zdobycia decydującego punktu, lecz do bramki nie dochodzi. Sędzia ob. Majorek przy stanie 1 : 1 odgwizduje koniec meczu. (w)

Pozostałe wyniki:

Gwardia — Legia I B 1:1.

Znicz — SKS 3:1.

Pogoń — Żyrardowianka 4:2.

Zwycięstwo Wrocławia w trójmeczu lekkoatletycznym

WROCŁAW. Trójmecz lekkoatletyczny Wrocław — Katowice — Opole o puchar prezydenta m. Wrocławia— Kupczyńskiego, rozegrany na stadionie olimpijskim we Wrocławiu, zakończył się wysokim i niespodziewanym zwycięstwem Wrocławia — 183 pkt. przed Katowicami — 160 pkt. i Opolem — 99 pkt.

Drużyna katowicka wystąpiła osłabiona brakiem kilku czołowych zawodników. Z osiągniętych wyników na wyróżnienie zasługują: Bregulanka — 11,92 w rzucie kulą, Małecki II — 3,63 m w skoku o tyczce oraz w sztafecie 4×100 m — Wrocław — 44,8 sek. Należy podkreślić doskonałą formę młodej 17-letniej sprinterki z Wrocławia — Wilhelmi, która w biegu na 60 m uzyskała czas 8,2 sek., na 100 m — 13,3 sek oraz na 200 m — 26,0 sek.

Nowy rekord Lippa w dziesięcioboju

MOSKWA. Czołowy lekkoatleta Związku Radzieckiego, Heino Lipp, ustanowił na mistrzostwach lekkoatletycznych Związku Radzieckiego w Charkowie, nowy rekord ZSRR w dziesięcioboju, uzyskując doskonały wynik 7.780 pkt. Wynik Lippa jest tylko o 120 pkt. gorszy od rekordu świata Amerykanina Morrisa (7.900 pkt.), a na przestrzeni ostatnich 12 lat jest najlepszym wynikiem na świecie.

Jak wiadomo na Olimpiadzie w Londynie jedynie zwycięzca dziesięcioboju — Mathias (USA) przekroczył 7.000 pkt., uzyskując 7.139 pkt., a obecny wynik Lippa przekroczyło zaledwie trzech zawodników na całym świecie.

Bauma pobiła rekord świata w oszczepie

WIEDEŃ. Na zawodach lekkoatletycznych kobiet Austria — CSR w obecności 45 tys. widzów, mistrzyni olimpijska w rzucie oszczepem, Austriaczka Bauma, ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 46,63 m. Poprzedni rekord należał do Niemki Steinmauer i wynosił 47,24 m.

Czesi zwyciężyli w wyścigu o „Złoty Laur Wawelu"

KRAKÓW. Wśród olbrzymiego zainteresowania społeczeństwa odbył się w Krakowie wyścig uliczny o „Złoty Laur Wawelu", z udziałem czołowych kierowców czeskich i polskich.

Czesi zajęli pierwsze miejsca w trzech konkurencjach, oddając jedynie zwycięstwo Żbikowi w kat. wozów turystycznych w klasie III do 2.000 ccm.

W poszczególnych kategoriach zwycięstwa odnieśli: w kat. turystycznej w klasie I — Jonak (Czechosłowacja) na samochodzie „Aero-Specjal". W klasie III Żbik (A. P. Kraków) na samochodzie Citroen.

W kat. sportowej do 1500 ccm. zwyciężył Vlcek (Czechosłowacja) na samochodzie Magda-Sport. W klasie II ponad 2500 ccm. zwyciężył Dobry (Czechosłowacja) na BMW.

Zatopek po raz drugi przegrał z Reiffem

PRAGA. Na stadionie Masaryka w Pradze, w obecności 40 tys. widzów, odbyły się zawody lekkoatletyczne CSR — Belgia, zakończone zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 96:80 pkt. W ramach tych zawodów doszło w biegu na 5000 m do powtórnego w tym sezonie spotkania pomiędzy Reiffem (Belgia) i Zatopkiem. Czechosłowak i tym razem przegrał do Belga. Reiff biegnący przez cały czas krok w krok za Zatopkiem, minął go na ostatnich 1200 m i nie oddał prowadzenia aż do samej mety. Wyniki: 1) Reiff 14:19, 2) Zatopek 14:21.

Zgon ś. p. L. Kończaka

W sobotę w godzinach popołudniowych zmarł po nieudanej operacji żołądka reprezentacyjny tenisista polski L. Kończak, w wieku lat 31. Zmarły już od roku cierpiał na raka w żołądku, nie przerywał jednak ulubionego sportu, a jeszcze 2 miesiące temu reprezentował barwy Polski w meczu z Jugosławią.